



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. 75 gr. z odnośnieniem do domu 2 zł. 25 gr. Za granicą 5 złotych. Dla subskrybentów płaćących na rachunek 1 zł. 50 gr. wódm. franc. Nowi waloraszacielniemu. Cena poprzedniego numeru 200.000 mk. Konto czekowe w Państw. Kasie Oszczędn. Nr. 61206.

CENY OGŁOSZEŃ: 100.000 mk. za wyraz. Ogłoszenia w

Za wiersz milimetrów jednocentymowy lub jego ułamek na 1 kolumnie i w tekście 10 groszy na lin. i 14 kolumnie 8 gr. w IV kolumnie 6 gr. na lin. 12 gr. na dr. walor. Drobne ogłoszenia po numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po pol. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 46.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ROLA SEJMU POLSKIEGO.

Sejm — jest sercem i głową organu państwowego.

Najzdrowszy zaś organizm, który wydaje niernormalne tony serca, z latwością staje się siedliskiem niebezpiecznych chorób... To też społeczeństwo polskie ma prawo wierzyć niezłomie że przynajmniej ów najpotężniejszy czynnik ustroju państwowego będzie się odznaczał zdrowiem moralnym.

Zarówno bowiem, jak nie przedstawiamy sobie trybunału najwyższego sądu lub ołtarza kościelnego bez towarzyszącego im pietyzmu, wiary pobożności, tak też trudno sobie wyobrazić prawdziwy parlament, nie obdarzony powagą świątyni przedstawicielstwa narodowego.

Burdy poselskie utrzymane często-kroć na poziomie niegodnym Sejmu polskiego, w najkrytyczniejszych chwilach życia państwowego, kiedy psycho za przynębnego społeczeństwa pragnęła tu zacerpnąć pełną pierśią czystego powietrza, przynosiły tylko ulicę-tanią sensację, której nieobliczalne następstwa dały się nam aż nadto we znaki.

Wyzywające i lekkomyślne zachowanie się posłów sejmowych, podczas tych burd, tłumaczyło się raczej jakąś manją polityczną, aniżeli cechą przyrodzoną.

W obłędzie tym tkwiła właśnie zabójcza dla naszego parlamentaryzmu metoda, nakazująca wyrzeczenie się godności osobistej i społecznej dla celów zwalczania... „przeciwnika“.

Pod tym względem — przynależało należyć — prace sejmowe odznaczały się zadziwiająca konsekwencją i ciągłością...

Wprawdzie skandale zdarzają się w każdym niemal parlamencie, ale wybuchają one przeważnie żywiołowo, wskutek jakiegoś gwałtownego zderzenia się namiętności w walce o realne interesy państwa. Gdyby jednak w jakimkolwiek zachodnio-europejskim parlamencie szanującym w sobie godność przedstawicielstwa narodowego, znalazła się osobistość, obierająca par excellence trybunę parlamentarną za arenę błazeńskich wybrzyków, poskromionoby ją lub usunęto po pierwszym takim niefortunnym występie.

U nas natomiast namiętności hulały dotychczas przy każdej sposobności, a obstrukcja parlamentarna stosowana była bardzo często jako sport.

System więc dyscypliny parlamentarnej istanowczo należałoby u nas zaostriżyć, tembardziej iż krzepniemy w wasniach partyjnych i jak ślimaki otaczamy się muszlą, nie widząc poza jej skorupą i zapominając, że chociażby prasa zagraniczna skwapliwie przedrukowuje historyczne „aforyzmy parlamentu polskiego“, z powodzeniem konkurując niekiedy z monologami... Poluzstannikowa z „Muchy“.

Jak wiele szkodliwe dla państwa, a szczególnie dla jego finansów są burdy sejmowe, niech zilustruje to fakt z innego młodego podówczas parlamentu. Przed kilkunastu laty w Dumie rosyjskiej, pozostawiającej wiele do życzenia pod względem parlamentaryzmu europejskiego, oświadczył prezes Rady Ministrów Kokowow, wygłosił bystry zdanie: „Chwała Bogu, w Rosji niema Konstytucji“.

Gdy niebawem po tym fakcie rosyjski minister skarbu podejmował przed-

Nadzwyczajna sposobność!

KUPOJMY

Akcie Polskiego Banku Emisyjnego

Bank Polski Emisyjny stanowiąc ma centralną naszą skarbnicę, która będzie regulatorem życia gospodarczego w kraju.

Obowiązkiem każdego Obywatela jest przyczynienie się w miarę możliwości do rozkwitu tej instytucji.

Bank Polski Emisyjny ma być instytucją prywatną, dla tego niezmiernie ważnym jest, kto stanie się posiadaczem akcji, od posiadaczy tych zależać będzie kierunek Banku.

Ponieważ prawo głosu przypadać będzie tylko posiadaczom minimum 25 akcji, — przeto przy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie utworzył się specjalny Komitet, którego zadaniem jest skoordynowanie wszystkich drobnych nabywców, — aby tym sposobem przy zakupie przez Stow. Kup. Polskich większej ilości akcji zdobyć możliwie największą ilość głosów.

Wzywamy przeto wszystkich kupców polskich, oraz ogół Obywateli m. Częstochowy, rozumiejących dobro kraju, jak również i swój własny interes, aby bezzwłocznie przystąpili do zakupu akcji przez Związek Akcjonariuszów przy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie.

Zapisy przyjmują:

Sekretariat Stow. Kup. Pol. w Częstochowie
III-ia Aleja Nr. 54. w godz. od 2 do 5.

oraz

firma Br. Grochowscy II Aleja 31.

ZARZĄD STOW. KUP. POL. w CZĘSTOCHOWIE.

stawiciela rządu francuskiego, w celu wyjednania pożyczki zagranicznej dla Rosji, pokazywał mu w nieprzebranych skarbach Banku Państwa olbrzymie zapasy złota, dowcipny senator D'Estoumy Constant z głęboką ironią odparł: „O, tak: widzimy, że Rosja posiada wielkie bogactwa; ale „najdroższym skarbem“ jest wszak jej młody parlament“...

Słowa dyplomaty francuskiego, niby złota szpileczka, ugodziły zażenowanego ministra.

Jak widzimy, słowa nie giną w próżnię, skoro jedno beżmyślne zdanie wypowiedziane w Dumie, przeniosło się z szybkością radiotelegrafu z pałacu Taurydzkiego w Petersburgu do gabinetu ministrów w Paryżu i zadczydowało o cofnięciu przez rząd francuski kredytu dla bogatej wtędy Rosji.

Trybuna sejmowa jest placówką rzetelnej walki przekonań i poglądów, lecz nigdy miejscem dla osobistych wymyślań i zmięwan pod adresem przeciwników partyjnych.

Postawie nasi, którzy zawsze w chwilach poważnych i groźnych zdobywali się na solidny, patriotyczny wysiłek, winni dążyć do podniesienia poziomu obrad, winni nareszcie zacząć szanować swoich przeciwników, gdyż w ten sposób będą szanować samych siebie, winni wreszcie z całym ostracyzmem wystąpić przeciw błazeństwu i arlekinadzie swoich mniej wyrobionych parlamentarnie kolegów.

Walka jest źródłem życia.

Lecz walczyć należy po rycersku. Szpadami — nie obelgami.

Jul. K. M.

Sprawdzono straż ogniową, ale i jej akcja nie dała rezultatów. Wobec tego tłum oblał budynek benzyną pod palną go. Gdy część gmachu stanęła w płomieniach, separatysty usiłowali wyjść. W międzyczasie kilku atakujących dostało się do środka budynku, gdzie wywiązała się walka. Separatysty, którzy opuścili budynek, zostali przez tłum wymordowani. Wśród nich znajdował się także komisarz rządu Schaab. Podczas walk pod budynkiem zabito 17 osób, między nimi 14 separatystów.

Pirmasens. Według ostatnich wiadomości, podczas wczorajszych walk zostało zabitych 40 separatystów i 3 osoby cywilne. 10 osób odniosło rany. Wysoka komisja międzysojusznicza ogłosiła stan obłężenia i nakazała rozwiązanie wszystkich stowarzyszeń gminnych w Pirmasens. Delegat Wysokiej komisji międzysojuszniczej przedsięwziął specjalne środki, normujące ruch nocny i automobilowy. W zarządzeniach tych delegat komisji liczy się z interesami ekonomicznymi ludności.

Robotnik polski i niemiecki na G. Śląsku.

Katowice. Według najnowszej statystyki liczba robotników obcych (ze Śląska Opolskiego poza terenem plebiscytowym), zatrudnionych w przemyśle górnośląskim wynosi 8,022. Z tego w powiecie Rudzkim 1,502, Rybnickim 1,279, Pszczyńskim 106, Katowickim 1,395, Tarnogórskim 508, Lublincek 18, Świętochłowickim 2,565, w Królewskiej Hucie 560.

Robotników zamieszkałych na G. Śląsku a pracujących na Śląsku Opolskim (niemieckim) było w dniu 15 sierpnia r. ub. 4,732. Od tego czasu do 1 stycznia r. b. zatrudniono z tej liczby w przedsiębiorstwach górnośląskich 2,451 robotników, pozostało więc około 2,300 mieszkających w Węjewiedztwie Śląskiem a pracujących w Opolskiem. Wobec tego liczba robotników z Opolskiego przewyższa liczbę robotników z G. Śląska o 5,661 osób. Należy nadmienić, że mowa tu tylko o robotnikach z wielkiego przemysłu budowlanego i urzędników. Z Opola bowiem przyjeżdża codziennie około 800 urzędników Niemców, zatrudnionych w przedsiębiorstwach górnośląskich. Tłumaczy się to tem, że płace na G. Śląsku są lepsze, a koszty utrzymania mniejsze niż poza niemiecką granicą.

Krwawe zaburzenia w Nadrenji

Obłężenie i wymordowanie grupy separatystów

Pirmasens. Wczoraj około godz. 11 przed południem przed budynkiem rządowym, w którym odbywało się zebra nie separatystów, zgromadził się olbrzymi tłum ludności i zaczął oblegać budynek. Separatysty zabarykadowali się. Wieczorem oddział Selbstschutzu rozpoczął szturm do gmachu, jednakże wobec zabarykadowania wejścia, nie można było wedrzeć się do wnętrza.

HURTOWNIA TYTUNIOWA

ulica Kościuszki Nr. 17.

Zawiadamia Sz. p.p. trafikantów, że wydawanie przydziałów będzie trwać tylko do 20-go każdego miesiąca.

Zasada: rozporządzenie Izby Skarbowej w Kielcach z dnia 23 I X 1923 roku i Państwowego Magazynu Wyróbów Tytuniowych z dnia 10 II 1924 roku.

TELEGRAMY.

Wielki spisek w Królewcu

Królewiec. W związku z przygotowującymi się demonstracjami komunistycznymi w Niemczech, wpadła policja w Królewcu na ślad spisku, który przygotowywał manifestację i rozuchy uliczne w ca tych wschodnich Prusach. Przy tej sposobności aresztowano 85 wybitniejszych komunistów pruskich, którzy odbywali właśnie zebranie, celem zorganizowania demonstracji. O planach powiadomione były wszystkie miejscowe grupy komunistyczne, które 13 b. m. miały wywołać krwawe starcia z policją.

Królewiec. Z polecenia komendanta wojskowego na Prusy wschodnie oszczędno w areszcie w dn. 13 b. m. wszystkich przywódców komunistycznych, aby przeskoczyć w ten sposób planowanym na ten dzień demonstacją.

NAWRÓCONY

Powieść historyczna.

— Któż to na nas się sadzi, kto wyciąga pazury po nasze dziedziny? Ten... ów odpowie: wokółluchno psu-bratów takich pełno mamy. A ja takim w ręcz rzeknę: — Iżesz! Zły ten człowiek, który wokółluchno ma wrogów. Podczas i na rzecz mniemanego nieprzyjaciela trzeba nie jedno ustąpić, ażeby skuteczniej na śmierć i żywot za wziętego wroga pokonać.

— To nie po naszymu — odezwali się młodzi. — Kogo bić, to bić, a z prawym przyjacielem jeno należy się kumać, a biesiadować.

Michał z Dębiny na te głosy nie zważał, bo wnet starsi, pochyleni wielkiem mężowie, skarcili porywacza młodzieńca i mówca ciągnął w ten sens:

— Na ten przykład sięgnijcie do czasów rodzica króla Kazimierza, Władysława Łokietka. Mądry ten i silny bohaterem duchem pan odznaczał się strze potrafił jadawitą gadzinę od nie szkodliwych stworzeń. Otóż on król, widząc, że hardzi krzyżacy pruscy ani na Boga, ani na papieskie posły / za przysiężenia nie dbali i owsem do sta rych mordów nowe wciąż dodawali, zebrał wojsko wielkie, a mając też pomoc Karolusa, króla węgierskiego, wy ciągnął przyjaźnią prawicę do Gedyminy, wielki księcia litewskiego,

który sokołim również wzrokiem, pa trząc w dal, sam swoją osobą na pomo c Polakom z wielkiem wojskiem litewskiem, żmurdkiem i ruskim i z synami swoimi przyciągnął...

— Przerwał Michał z Dębiny i czas niejaki, poglądnął dziwnie rozzerwionym wzrokiem po twarzach pomarszczo nych wielkiem mężów...

— Pamiętajcie... i wy, Józefie z Ko nar! i wy, Antoni z Pod Gruszy i wy, Adamie z Lipy, one braterstwo z Litwą... Pamiętajcie, żeśmy wspólnie z owym narodem, jak brat z bratem rozdonym wszystkie wołości krzyżackie ogniem i żelazem prawie w popiół i pustynię obrócili... Pamiętajcie ową przepawę przez rzekę Dnieprę!... Pamiętajcie, krew młoda wówczas w naszym żyłach grała i grała, tak, jak nigdy już potem!...

— Kat tam Perkunas ringti (żeby cię Perkun zabrał) — spełniał wzdargliwie Girdylo i szepnął Dobiesławowi Zdrada oni nam za tę przyjaźń zapła cić, jak zwykle. To ich chleb powszedni. Nie daleko szukając, w naszych oczach, ich król Kazimierz całą ziemię Bielską krwią braci Litwinów wznasył, z Wołynia precz wyrzucił dzielnego Lubarta... Ka? tam Perkunas ringti! — powtórzyl. Niech od ukaszenia jado witej gadziny zdechne, jeżeli was groga pomsta bohatera Kiejstuta nie do sięje!

Tymczasem Michał z Dębiny mówił dalej:

— Dzisiaj inne czasy, bo inni lu

dzie... Nic, tylko Bóg ich z rozumu o brał.

Kramarze z Płocka głośno powia dają, że książę Ziemowit wacha się z krzyżakami na 'krzywde i mord Lit wy'...

— Ale o tem cicho! stul pysk! — wrzasnął nagle, jak grom Adam z Li py.

— Za głosem tym, jak echo na skal nych wyżynach, przeszły huk głosów po izbach szynkowni. Podniósł się Mi chał z ławy, podniósł się jego powinowaci a kumowie i mieli już puścić kłjce w ruchy... Wtem wpadł do izby sługa miejski, z rozwianym włoszem, z czerwona, jak pochodnia twarzą i głosem okrutnym, górującym wysoko nad wrzawą cizby, obwieścił:

— Do oręza, bracia mazury! Litwa następuje! Ucapiliśmy szpiega, który na mękach zeznał, że Kiejstut z olbrzy miemi hufami już z Grodna ruszył!

Na larum takie tłum z gospody wylał się jak rzeka wzbiana na rynek Girdylo powoli dźwignął się z zy dla, wyprostował i zdawało się, że trzykroć urosł.

— Wielkie bogi z nami! — rzekł uroczyście i ujął rękę Dobiesława. — Godzina twoja, o, synu Litwy, nadeszła. Spieszmy!

VII.

Wielkie rotę litewską rzeczywście przeszły Niemen. Przedtem więle dni na zamku w Trokach trwały długie na rady między Lubartem, a Kiejstutem.

Książę Lubart, sromotnie wymyany prze hufy Kazimierza W. z Włodzimie rza, szukał ratunku pomocy u brata Kiejstuta. Książę na Trokach zrazu niechętnie słuchał rzewnych opowiadań brata, miał on bowiem wówczas oczy zwrócone na Krzyżaków pruskich: pie kła mu piersi żądza zemsty za zniszcze nie Kowna, za obalenie najpiękniejszego gorodu w grzy i popioły. Miał sil tajemnie postów do najstarszego bra ta, wielkiego księcia Olgierda, a jedno cześnie mocą swej wymowy chciał przekonać umiłowaną małżonkę Kiejstuta Birutę, że ta koniecznie powinna wy nieść księciu włócznie, a pochodnię do paloną przeciwko Lachom, gdyż tego domaga się od niej obrażona cześć na rodu.

Lubo książę Kiejstut, po nad wojnę a prawdę, najbardziej miłował Bi rutę, gdyż ona zawsze dla niego do późnej starości miała wdzięk i prostotę nadobnej wajdelotki, która swego czasu mocą porwał ze świątyni bogi ni Praurmi, wahał się jeszcze, gdzie ru szyć, na północ, czy na zachód?

Nadjechał wreszcie sam Olgierd i ten mocą swego rozumu i powagą star znowego chleba, nie mając rzepy pieczo nej...

(D. c. 6.)

Teatr „ODEON”
PROGRAM
od soboty 16 do wtorku 19 Lutego.
Ostatni seans o godz. 9-ej i pół wiecz.
— SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH. —

Arystokrata i Cyrkówka
Wzruszający dramat cyrkowy w 6-ciu aktach według utworu Helmutha Ortmana
W roli głównej ulubienica Publiczności, prześlizchna **LEE PARRY**
Wspaniała wystawa! — Niezwykłe produkcje cyrkowe! — Wzruszająca i porywająca treść!

KINO-TEATR „NOWY”
ul. Panny Marji 43.
Program od piątku 15 do poniedziałku 18 lutego
Dwa: Pasz-paratata i biletu algowe nieważne.
Dla uniknięcia natłoku prosimy przybywać na wczesniejsze seanse, ostatni seans o g. 9 i pół.
ANONSI. W następnym zmianie wielka sztuka kinematog. p. t. „Zalotka—Feria Harema”

DoKonczenie wielkiego arcydzieła Kinematograficznego
4 i ostatnia serja z cyklu **HRABINA PARYŻA**
pod tytułem
„Nad własną mogiłą”
Tragedia miłości w 6-ciu wielkich aktach. — — —
W roli głównej niezrównana gwiazda kinematograficzna **Mia May**
oraz jej niezrównani partnerzy **EMIL JANINGS** (w roli Apasza), uroczą **ERIKA GLAESNER** (w roli Kokoty Lucie) i piękny pożeracz serc niewieścich **WŁODZIMIERZ GAJDAROW** w roli szeryfa

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie
Nowe dyżury lekarzy akuszeryjki.
15-go Lutego r. b.
Dr. Grzeswald Panny Marji 20.
16-go Lutego r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiej o 5.
Nowe dyżury lekarzy chirurgów wewnątrznych.
15-go Lutego r. b.
Dr. Roussau ul. Sępińskiego w jakowy
16-go Lutego r. b.
Dr. Lipiński ul. Panny Marji 1

Dziś ślizgawka cyklodromie
ul. Dąbrowskiego 15.
KONKURS
Magistrat miasta Zawiercia ogłasza konkurs na dostawę kamienia a mia nowicie: na dostawę 50 wagonów (à 15 ton) kamienia gładowego do brukowania ulic miejskich (wym. od 6-ciu do 12-tu cali).
Reflektanci na wspomnianą dostawę winni złożyć oferty najpóźniej do dnia 1 marca 1924 r. godz. 12 w południe w Magistracie Wydział Budowlany. Ceny należy podać za 1 kg loco stacja załadowca lub stacja Zawiercie. Blizszych informacji udziela Wydział Budowlany Magistratu codziennie od 10-iej do 12-iej w południe.
Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.
Magistrat miasta Zawiercia.

Kilka miliardów mkp.
Częściowo lub w całości ma do ulokowania biu ro „Renoma” Kościuski 11, telef. 448.

OFIARY.
Na Bezdomne dzieci
Bezimiennie Mk. 5.000.000.

Tabliczki z napisem:
Te przyjmuje się zapisy / na akcje **Banku Polskiego**
gotowe na składzie posiada **Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego III Aleja Nr. 52.**

WYROK
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Dnia 31 października 1922 roku Sąd Pokoju w Zarkach w składzie Sędziego Pokoju M. Witkowski i Ławników Radosza i Rajczyka rozpoznawszy sprawę Walentego Masłankiewicza o lichwę i na zas. art. 19 Ust. z dn. 21VII-20r. par. 449

Baczność!!!
najtańszą książką powieściową są:
„HASŁA”
powieść 2 tomach A. Gruszeckiego, oraz
„Z oparów krwi”
powieść K. Kalinowskiego.
Do nabycia
w Administracji „Gońca”
II-ga Aleja 38.

Fisharmonje
sprzedam tanio Kościuski 9 m. 6
Fortepian
w dobrym stanie do sprzedania Janogór ska 10 m. 31
Zginął
dowód wojakowy wyd. przez P. K. U. na imię Wacława Gomiński
Okazyjnie
do s. przedania duże lustro i komoda Wied. Krakowska 30 w sklepie.
Zgubiono
palcus kolbowy maj. Zagrze a. Kłobucko
Poszukuję
samodziel. zajęcia do za-sądu gospodarstwa na miejscu lub na wy jazie świadczenia dobre Oferty w Gońcu.
Zgubiono
koncjeje na papierosy wyd. na imię Szulimia Hienocha Truskolaski iego

ZAMIAST TRANU
używa się **SYROP JODO-TANINOWY z FOSFORANEM JORBIŚ**
(Styrado-toniczny fosforiczny) **Zamiana trau**
przyjanny w smaku, chętnie przyjmują dzieci. Wyrob T. S. w. z Przemysłu Han. du aptecznego „ORBIŚ” Sp. Akz. w Częstochowie.